

OPAMIĘTANIE Z ŻYCIA DLA SAMEGO SIEBIE

Ktoś kiedyś powiedział, że prawda jest jak ptak, który ma dwa skrzydła - "Napisano" i "Napisano również". Jeśli masz tylko jedno skrzydło, to będziesz cały czas fruwał wokoło i prawdopodobnie nigdzie nie dolecisz. Frunąc do przodu można tylko wtedy, kiedy ma się dwa skrzydła.

Odpowiedzmy sobie na pytanie: Dlaczego Chrystus umarł na krzyżu? Zazwyczaj odpowiadamy: „*bo napisano, że Chrystus umarł za nasze grzechy*” (1Kor 15:3), ale to jest tylko połowa prawdy. Aby poznać całą prawdę, musimy przyjrzeć się jeszcze jednemu fragmentowi Pisma, w którym napisano, że: „*Jezus umarł za wszystkich, aby ci, którzy żyją, nie żyli już dla samych siebie, lecz dla tego, który za nich umarł i zmartwychwstał*” (2Kor 5:15). Całą prawdę można poznać tylko wtedy, gdy połączymy te wersety.

Jeżeli człowiek w pełni rozumie Boga i Pismo, wtedy ma świadomość, że grzechem jest nie tylko morderstwo, cudzołóstwo, kradzież, itp. Grzechem jest także życie dla samego siebie. Jeśli żyjesz dla samego siebie, to wciąż żyjesz w grzechu, nawet jeśli wyzbyłeś się złych nawyków. Człowiek może zrezygnować z hazardu, z palenia i picia alkoholu, ale może nie pokutować z przyczyny tych wszystkich grzechów, czyli z egoizmu mającego zadowolić samego siebie. Dzisiaj jest wielu kaznodziejów, którzy będą łechtać swoje uszy i mówiąc, że wciąż jesteś zbawiony !!! Tacy kaznodzieje będą zadowoleni z ciebie tak długo, póki chodzisz do ich zboru i masz wkład w jego finanse !!!

Jednym z największych oszustw szatana jest nauka o nieutralności zbawienia, która mówi, że szatan nie może zwieść wierzących. Dzięki niej wierzący są przekonani, że człowiek może żyć dla samego siebie i na koniec pójdzie do nieba. Gdy diabeł widzi, że nie może zniewolić człowieka nałogami, wtedy będzie się starał go zniewalać czymś naturalnym, co spowoduje, że nie będzie miał czasu ani dla Boga, ani braci, ani na czytanie Biblii. Zniewolić może nawet dobry i czysty program telewizyjny. Diabeł cały czas szuka, który wierzący szukają swego, którzy kochają mamonę i rozrywkę. Diabeł zna 1001 sposobów, aby trzymać człowieka z dala od Boga. Dlatego grzechu nie można postrzegać tylko jako w kategoriach picia, hazardu, cudzołóstwa i morderstw. Życie dla samego siebie też musimy traktować jak grzech, bo grzechem jest wszystko to, co zadowala ludzkie JA i takie życie wydaje same złe owoce. Jezus umarł, aby nas zbawić również od tego.

Jan Chrzciciel powiedział, że Jezus przyszedł na ziemię, aby przyłożyć siekierę do korzeni drzew. Korzeniem jest Jezus i przyszedł po to, aby odciąć wszystkich, którzy chcą pełnić własną wolę, aby żyć dla samych siebie.

Pokuta jest zwrotem, który pozwala odwrócić się od egoistycznego życia i zacząć żyć dla Boga. Nie znaczy to jednak, że wszyscy od razu stają się etatowymi pracownikami Kościoła. Bóg powołuje do etatowej pracy w Kościele tylko nielicznych i chce, aby pozostałe Jego dzieci najzwyczajniej pracowały w świeckich instytucjach. Aby zarabiały na życie pracą własnych rąk, ale żeby nie żyły już dla samych siebie, tylko wszystko robiły dla chwały Boga.

W 1 Liście do Tesaloniczan 1:9 napisano o nawróceniu: „*odwróciliście się od bożków, aby teraz służyć prawdziwemu żywemu Bogu*”. Jednak wielu tak zwanych wierzących, nigdy nie odwróciło się od swoich bożków. W Indiach wielu pogan uważa Jezusa za boga - ale wyłącznie jako jednego z wielu bożków, którym oddają pokłon. My wiemy, że taka sytuacja nie jest możliwa, bo każdy, kto chce iść za Chrystusem, najpierw musi zrezygnować ze swoich bożków.

„*Jeśli ktoś jest w Chrystusie nowym stworzeniem, to stare przeminęło*” (2Kor 5:17). Ten werset mówi, że u nowego człowieka zniknęły stare postawy i stary styl życia, że już nie żyje dla siebie, bo wie, że bez Chrystusa nic nie osiągnie, dlatego nawrócił się do Boga i stara się żyć na jego chwałę. Takie i tylko takie jest prawdziwe nawrócenie.

Jeżeli chcesz, aby Pan cię używał do budowania takiego Kościoła, jaki zaplanował w wieczności, to musisz się odwrócić od życia dla samego siebie. Taki Kościół można budować wyłącznie z ludźmi, którzy nie działają na własną rękę i są gotowi złożyć na Jego ołtarzu absolutnie wszystko.

Starotestamentową świątynię zbudowano na górze Moria, tam gdzie Abraham ofiarował Bogu Izaaka (2Krn 3:1). W tamtym czasie Abraham miał tylko jednego prawowitego syna, Izaaka, który był jego ulubieńcem. Pewnego dnia Bóg przetestował oddanie Abrahama, aby sprawdzić, czy Izaak nie stał się jego bożkiem. Jemu też Bóg powiedział, że musi się odwrócić od wszystkich bożków, jeżeli chce Mu służyć, dlatego kazał mu złożyć na ołtarzu syna, aby oddać go Panu. Ale Bóg nie zabrał Abrahamowi Izaaka, ponieważ chciał go tylko oddzielić od jego naturalnego przywiązania do Izaaka, które utrudnia chodzenie z Bogiem. Dokładnie to samo Bóg musi zrobić z nami, dlatego musimy Mu oddać wszystko, co jest dla nas najcenniejsze.

W przypadku bogatego młodzieńca, tą ofiarą były pieniądze. Tak jak Bóg nakazał Abrahamowi, aby zrezygnował z Izaaka, tak samo przetestował bogatego młodzieńca, aby sprawdzić czy odda swoje bogactwo. Zapewne wystarczyłoby, aby bogaty młodzieniec powiedział: Tak, Panie, oddam wszystko. Wtedy Bóg mógł mu powiedzieć, żeby zachował swoje pieniądze tak samo, jak rzekł do Abrahama, aby zachował Izaaka. Ale najpierw musiałyby z nich zrezygnować. Wszyscy zostaliśmy ułaskawieni przez Boga, ale my też musimy powiedzieć: „Panie, kładę na Twoim ołtarzu każdego Izaaka jaki istnieje w moim życiu, bo wiem, że wszystko zależy od ciebie. Nie chcę, aby w moim życiu były jakieś bożki, pomiędzy Tobą i mną. Nie chcę już żyć dla samego siebie, tylko dla ciebie i dla Bożej chwały, gdyż nie chcę stracić swojego życia”.

Najlepszą wiadomością jest to, że nie musimy już marnować naszego życia jako niewolnicy własnych ambicji i własnych pragnień, ale możemy żyć jak wolni ludzie, wyłącznie dla Bożej chwały. Żyjąc dla samego siebie, człowiek żyje w niewoli skuty łańcuchami własnych pożądliwości, a gdy żyje dla Bożej chwały, wtedy jest jak orzeł latający po niebie. Dobrą nowiną jest to, że Jezus umie zerwać twój każdy łańcuch i może cię wyzwolić nawet dzisiaj!! Jeżeli w przeszłości zmarnowałeś wiele czasu na bezsensowne zajęcia, to teraz nie możesz już tak robić i powinieneś zacząć to zmieniać, najlepiej od dziś.

Ponieważ nie wiemy ile czasu mamy jeszcze przed sobą, dlatego powinniśmy mówić do Pana tak: „Panie niewiele wiem na temat zaległości w moim życiu, ale przez resztę mojego życia, chcę żyć w pokoju i dla Ciebie. Sprawdź moje życie i zobacz, czy nie ma w nim jakiegось bożka. Chcę odwrócić się od każdego bożka i służyć tylko Tobie. Panie Jezu żałuję też nieświadomego bałwochwalstwa względem Ciebie”. Niech Pan dopomoże nam wszystkim.

Zac Poonen

Repent from Living for yourself / 17.04.2016